

Sygn. akt I ACa 302/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Iwona Wiszniewska
Sędziowie:	SA Eugeniusz Skotarczak (spr.) SA Wiesława Kaźmierska
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w C.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 20 lutego 2014 r., sygn. akt VI GC 46/13

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**Wiesława Kaźmierska Iwona Wiszniewska Eugeniusz Skotarczak**

Sygn. akt I ACa 302/14

## UZASADNIENIE

J. W. wniósł pozew przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w C. o zapłatę kwoty 177.243,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2013r. i kosztami procesu.

Dochodzonej kwoty powód domagał się z tytułu zawartej z pozwaną w dniu 31 maja 2012 r. umowy o obsługę prawną w zakresie prowadzenia sprawy przed Samorządowym Kolegium Odwoławczym w K. o ustalenie aktualnej opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste nieruchomości należącej do pozwanej.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zwrot kosztów procesu.

Pozwana przyznała, że strony łączyła wskazana przez powoda umowa, jednakże podniosła, że powód nie podjął na jej rzecz żadnej czynności, co wyklucza żądanie zapłaty wynagrodzenia. Zakwestionowała także przyjęty w umowie sposób ukształtowania wynagrodzenia uzależnionego jedynie od rezultatu postępowania, w którym występuje pełnomocnik, stwierdzając, że zapis umowy w tym zakresie jest nieważny.

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie powództwo oddalił i orzekł o kosztach procesu.

Postawę rozstrzygnięcia stanowiły ustalenia, zgodnie z którymi w dniu 10 maja 2012r. (...) sp. z o.o. w W. zawarła z (...) sp. z o.o. w C. przedwstępną umowę sprzedaży prawa użytkowania wieczystego działek nr (...) o łącznej powierzchni 2,2762 ha oraz stanowiących odrębną nieruchomość własność budynków ujawnionych w księdze wieczystej (...) położonych w W. przy ul. (...). Umowa przyrzeczona została zawarta w dniu 31 maja 2012r. Tego samego dnia pozwana jako zleceniodawca, zawarła z powodem jako zleceniobiorcą umowę obsługi prawnej, której przedmiotem było zlecenie obsługi prawnej w zakresie prowadzenia sprawy przed Samorządowym Kolegium Odwoławczym w K. o sygn. (...) odnośnie ustalenia aktualizacji opłaty rocznej co do nabytej nieruchomości. W umowie zawarto zapis, iż przedmiotowe zlecenie zostało zawarte w związku z nabyciem przez zleceniodawcę nieruchomości od (...) Sp. o.o. w W. oraz, że zleceniobiorca prowadził dotychczas tę sprawę na podstawie upoważnienia poprzedniego właściciela. Powód zobowiązał się od chwili zawarcia umowy do świadczenia pomocy prawnej i doradztwa prawnego na rzecz pozwanej na podstawie odrębnego pełnomocnictwa. Za wykonanie zlecenia strony umowy uzgodniły wynagrodzenie w wysokości 50% kwoty wynikającej z uzyskanego obniżenia wartości dotychczasowej kwoty do wykupu nieruchomości za przekształcenie z użytkowania wieczystego na własność, wskazując, że przy założeniu, że dotychczasowa wycena gruntu została określona na kwotę 1.612.592,48 zł, a cena wykupu wynosi 671.337,18 zł, wynagrodzenie wynosić będzie 671.337,18 zł.

W postępowaniu przed Samorządowym Kolegium Odwoławczym w K. w sprawie o sygn. (...)powód podejmował jedynie czynności prawne na rzecz (...) sp. z o.o. w W.. Powód nie podjął jakiegokolwiek czynności faktycznej albo prawnej w imieniu pozwanej (...) sp. z o.o. w C. w toku tego postępowania. Pozwany nie udzielił powodowi odrębnego pełnomocnictwa do świadczenia pomocy prawnej w zakresie reprezentacji pozwanej.

W dniu 12 czerwca 2012r. w sprawie zostało wydane orzeczenie ustalające opłatę roczną od 1 stycznia 2012r. w wysokości 34.468,00 zł, które nie zostało zaskarżone.

W dniu 6 lutego 2013r. powód wystawił pozwanej fakturę pro-forma nr (...) na kwotę 177.243,62 zł tytułem świadczonych na rzecz pozwanej usług prawnych na podstawie umowy z dnia 31 maja 2012r. z terminem płatności na dzień 20 lutego 2013r. Pozwana odesłała powodowi fakturę, nie regulując stwierdzonej nią należności.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne.

Sąd wskazał, że strony łączyła umowa zlecenia stypizowana w art. 743 § 1 k.c., która nie jest umową rezultatu, a umową starannego działania, w ramach której zleceniobiorca zobowiązany jest do wykonywania określonych czynności, prowadzących jedynie do osiągnięcia zamierzonego efektu. Główną cechą zlecenia jest to, że przyjmujący zlecenie nie zobowiązuje się do osiągnięcia określonego rezultatu, a jedynie do dokładania starań w celu jego osiągnięcia i podjęcia w tym zakresie konkretnych działań. Należyta staranność zleceniobiorcy podlega ocenie na podstawie art. 355 k.c. W przypadku, gdy umowa zlecenia ma charakter odpłatny, wynagrodzenie należy się przyjmującemu zlecenie za wykonanie powierzonych mu czynności, a więc za dokonanie czynności lub działań niezbędnych do osiągnięcia celu, w jakim została zawarta dana umowa.

Zdaniem Sądu powód nie wykazał, aby podjął jakiegokolwiek czynności w wykonaniu umowy łączącej strony.

W pierwszej kolejności Sąd miał na względzie, iż z analizy materiału dowodowego, w tym okoliczności przyznanych przez powoda, wynikało, że pozwana spółka nie udzieliła powodowi odrębnego pełnomocnictwa do reprezentacji

spółki przed SKO w toku postępowania o ustalenie wysokości opłaty za użytkowanie wieczyste nieruchomości, którą nabyła od (...) sp. z o.o. w W.. Powód podał, że nie zdążył od pozwanej odebrać pełnomocnictwa. Świadek B. B. (1), ówczesny prezes Zarządu spółki (...), podał, iż powód nie zwracał się do spółki o udzielenie pełnomocnictwa do reprezentowania, a jednocześnie zaznaczył, iż nie było żadnych przeszkód, aby takiego pełnomocnictwa mu udzielić. Powód nie zrealizował zatem warunku umowy, według której musiał posiadać umocowanie do działania w imieniu zleceniodawcy w postaci odrębnego pełnomocnictwa (art. 734 § 2 k.c.).

Sąd nie podzielił również argumentów powoda co do tego, że w sprawie prowadzonej przed SKO w K. o sygnaturze (...) podejmował wiele czynności w celu realizacji umowy stron. Stwierdził, że akt tej sprawy wynika, że wszystkie podejmowane przez niego czynności prawne były wykonywane w imieniu i na rzecz spółki (...) w W., nie zaś na rzecz pozwanej (...) sp. z o.o. w C.. Natomiast istotne jest tylko to, jakie czynności powód podejmował na rzecz pozwanej w okresie od 31 maja 2012r. do dnia 12 czerwca 2012r., czyli od momentu zawarcia umowy przez strony do dnia wydania orzeczenia końcowego przez SKO w K.. Powód wskazał na dwa dokumenty z tego okresu: pismo z dnia 4 czerwca 2012r., w którym informuje o przesłaniu do SKO operatu szacunkowego określenia wartości rynkowej dla potrzeb aktualizacji opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości położonej przy ul. (...) w W. oraz pismo z dnia 12 czerwca 2012r., w którym wnioskuje o ustalenia opłaty rocznej w oparciu o wartość nieruchomości określonej na poziomie 694.920 zł, jednakże z treści tych dokumentów jednoznacznie wynika, iż zostały złożone w imieniu (...) Sp. z o.o. w W.. Inne czynności wskazywane przez powoda to złożenie wniosku podczas rozprawy przed SKO w dniu 16 maja 2012r. o dopuszczenie nowego rzeczoznawcy oraz złożenie w dniu 31 maja 2012r. albo w dniu następnym opinii rzeczoznawcy i pisma z wnioskiem o przesłuchanie rzeczoznawcy jednakże również one nie były dokonywane w imieniu pozwanej spółki, lecz powód podejmował je jako reprezentując spółkę (...) w W., co potwierdza treść pełnomocnictwa z dnia 16 maja 2012r. okazanego na rozprawie. Dodatkowo zlecenie biegłemu – M. P. sporządzenia nowego operatu szacunkowego określenia wartości rynkowej nieruchomości gruntowej dla potrzeb aktualizacji opłaty z tytułu użytkowania wieczystego nie może zostać uznane za czynność dokonaną w imieniu pozwanej spółki, albowiem jak wynika z treści tego dokumentu sporządzony on został 30 maja 2012r., a zatem jeszcze przed zawarciem pomiędzy stronami umowy obsługi prawnej.

Powód nie wykazał również, aby dokonywał jakichkolwiek czynności faktycznych na rzecz pozwanej spółki. W trakcie składanych zeznań powód podał jedynie, iż po otrzymaniu decyzji SKO, rozmawiał on, bądź jego żona z panem B. doradzając zaskarżenie orzeczenia SKO, jednakże twierdzenia powoda nie zostały uwiarygodnione, a pozostawały w sprzeczności z zeznaniami świadka B. B. (1), który zeznał, iż decyzję o nieodwoływaniu się od wskazanego orzeczenia podjął na skutek rozmowy telefonicznej z panią W..

Sąd Okręgowy podkreślił, iż podstawą ustalenia wynagrodzenia nie mógł być wyłącznie rezultat wyrażający się w obniżeniu opłaty rocznej z tytułu wieczystego użytkowania, albowiem jest to sprzeczne z istotą umowy.

Na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. obciążył powoda kosztami postępowania.

Powód wniósł apelację zaskarżając wyrok w całości i domagając się jego zmiany poprzez orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz obciążenie pozwanej kosztami postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania lub o zmianę wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2013r. i zasądzenie owo

Skarżący zarzucił:

- naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na braku uwzględnienia okoliczności, w których doszło do zawarcia umowy obsługi prawnej, a także poprzez zaniechanie zbadania rzeczywistego zamiaru stron i celu zawartej przez nich umowy;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przeprowadzeniu dowolnej i wybiórczej oceny dowodów i wskutek tego przyjęcie, że powód nie dochował należytej staranności i nie podjął jakiejkolwiek czynności wymaganej umową z dnia 31 maja 2013r., że dokumenty w postaci pisma z dnia 4 czerwca 2013r. oraz pisma z dnia 12 czerwca 2013r. nie stanowią

dokonanie czynności na rzecz pozwanej oraz że pisma pozwanej z dnia 1 lutego 2013r. i z dnia 15 lutego 2013r. nie zawierają uznania roszczenia o wypłatę wynagrodzenia co do zasady.

W uzasadnieniu powód argumentował, że wykładnia umowy została dokonana z pominięciem kontekstu sytuacyjnego, w jakim strony zawarły umowę oraz celu i zamiaru stron. Nawet gdy postanowienia umowy są jasne, a umowa zostaje zawarta między profesjonalistami, o jej treści decyduje rzeczywistość, zgodna wola stron. Natomiast zgodnie z treścią zeznań świadka B. B. (1) celem umowy było doprowadzenia przez powoda do takiej sytuacji, iż cena wykupu wieczystego użytkownika zostanie obniżona poprzez obniżenie wartości wieczystego użytkownika, zaś cel ten został osiągnięty. Działania powoda, bez względu na to, w czyim imieniu były podejmowane, odniosły bezpośredni skutek wobec pozwanej. Przedmiotem umowy z dnia 31 maja 2012r. była obsługa prawna w zakresie prowadzenia sprawy przed SKO w K. o sygn.(...) w tym pomoc prawna i doradztwo prawne oraz pomoc prawna w zakresie reprezentacji na podstawie odrębnego pełnomocnictwa, stąd brak wystawienia dokumentu pełnomocnictwa nie oznacza, że powód nie działał na rzecz pozwanej. Czynności dokonywane po dniu 31 maja 2012r., choć powód wówczas działał w oparciu o pełnomocnictwo poprzedniego właściciela nieruchomości, to w związku z przejściem prawa własności, faktycznie były wykonywane na rzecz pozwanej. Jest to istotne, gdyż pozwana wiedziała, że powód prowadził sprawę przed SKO stąd zlecona mu obsługa prawna stanowiła kontynuacją tych działań. Powód podkreślił, iż najistotniejszą czynnością było przedłożenie operatu szacunkowego sporządzonego przez wybranego przez siebie biegłego, nie mógł przy tym przypuszczać, że czynność ta będzie wystarczająca do zakończenia postępowania.

Niezależnie od powyższego powód podniósł, iż ze złożonych przez niego pism strony przeciwnej wynika, iż wyraziła ona wolę wypłaty wynagrodzenia, choć w niższej wysokości, w szczególności pismo z dnia 1 lutego 2013r., w którym częściowo uznała powództwo proponując zapłatę kwoty 50.000 zł tytułem wynagrodzenia oraz potwierdzając, że czynnością, którą powód wykonał w ramach umowy było złożenie w dniu 4 czerwca 2013r. operatu szacunkowego, a Sąd I instancji pominął tę okoliczność, choć powinien przyjąć, że pismo z dnia 1 lutego 2013r. zawierało niewłaściwe uznanie długu. Z tego względu powód z ostrożności procesowej wniósł o zasądzenie kwoty 50.000 zł, w razie nieuwzględnienia pozostałych argumentów.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja okazała się bezzasadna.

Kontrola instancyjna wykazała, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które znajdują oparcie w zebranych dowodach, a ich ocena nie narusza reguł z art. 233 § 1 k.p.c. i na tej podstawie doszedł do trafnego wniosku, że powód nie wykonał obowiązków wynikających z łączącej strony umowy obsługi prawnej z dnia 31 maja 2012r. Ustalenia faktyczne zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz ich ocenę prawną Sąd Apelacyjny w pełni podziela przyjmując za własną.

Zdarzenia, w oparciu o które powód wywodzi swoje roszczenie, pozostają poza sporem, istota sprawy sprowadza się natomiast do oceny, jakie owe zdarzenia wywołują skutki prawne, a w szczególności, czy powód podjął czynności, które uprawniałyby go do żądania wypłaty wynagrodzenia określonego w umowie, w całości lub choćby w części. Zdaniem apelującego, stanowisko Sądu I instancji co do tego, że powód nie wykonał umowy, opiera się na błędnej interpretacji umowy, dokonanej z naruszeniem art. 65 § 1 i 2 k.c. Zarzut ten należało jednak uznać za całkowicie chybiony.

Zgodnie z art. 65 § 1 i 2 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się jej dosłownym brzmieniu. Trzeba jednakże podkreślić, że dokonanie interpretacji treści umowy w oparciu o dyrektywy przewidziane w przytoczonym przepisie nie może nastąpić z pominięciem normy zawartej w art. 353<sup>1</sup> k.c. Przepis ten stanowi, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Ustawodawca poprzez wprowadzenie przytoczonej regulacji

do polskiego systemu prawnego wyznaczył granice zasady swobody umów. Jakkolwiek zatem regułą jest, że strony mogą swój stosunek prawny ułożyć w sposób dowolny, to jednak w każdym przypadku są związane naturą stosunku, ustawą oraz zasadami współżycia społecznego. Postanowienia umowy sprzeczne z ograniczeniem przewidzianym w art. 353<sup>1</sup> k.c. są, zgodnie z art. 58 § 1 i 3 k.c., nieważne, chyba że z okoliczności wynika, iż bez tych postanowień czynność nie zostałaby dokonana, wówczas nieważna jest cała czynność prawna. W konsekwencji powyższego na pełną aprobatę zasługuje stanowisko Sądu Okręgowego, który uznał, że umowę stron nie można zakwalifikować jako umowę rezultatu. Umowa, której przedmiotem jest obsługa prawna, jest rodzajem umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zleceniu. Z kolei istota umowy zlecenia sprowadza się do podjęcia czynności mających na celu realizację określonego celu, jednakże decydujące znaczenie nie ma rezultat działań zleceniobiorcy, lecz to, czy przy realizacji umowy dochował należytej staranności bądź staranności wymaganej w związku z zawodowym charakterem prowadzonej przez niego działalności. Innymi słowy, celem umowy zlecenia nie jest osiągnięcie danego rezultatu, lecz podjęcie czynności nakierowanych na jego uzyskanie. Strony, w świetle art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 734 § 1 k.c., nie mogą zatem skutecznie ustalić, że zawarta przez nich umowa o obsługę prawną będzie umową rezultatu i uzależnić wynagrodzenie wyłącznie od tego, czy rezultat ten zostanie osiągnięty. Tym samym prawa i obowiązki stron przy umowie o obsługę prawną determinowane są tym, że wykonanie umowy polega na starannym działaniu zleceniobiorcy na rzecz zleceniodawcy. Zleceniodawca nie może odmówić wypłaty wynagrodzenia, jeśli zleceniobiorca ze starannością wymaganą w danej sytuacji podjął czynności objęte umową, jednakże po stronie zleceniobiorcy nie powstaje roszczenie o wynagrodzenie, jeśli nie przystąpił do tych czynności, choćby oczekiwany rezultat został osiągnięty w inny sposób.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpatrywanego przypadku ze stanowczością stwierdzić należy, że powód nie był uprawniony do tego, aby zawartą z pozwaną umowę z dnia 31 maja 2012r. traktować jako umowę rezultatu, na co wprost wskazał w swoich zeznaniach (k. 138). Stanowisko powoda jest tym bardziej nieuprawnione jeśli zważyć na to, że umowa została zawarta przez niego w ramach zawodowego świadczenia usług prawnych jako adwokat. Z tego też względu bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostają akcentowane w apelacji fragmenty zeznań świadka B. B. (1), który podał, że celem umowy było obniżenie wartości użytkowania wieczystego oraz to, że zeznania te korespondują z treścią przesłuchania powoda i treścią jego twierdzeń przywołanych na poparcie zgłoszonego żądania.

Niezależnie od tego, że interpretacja umowy przedstawiona przez powoda narusza bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa, to w sprawie nie został przedstawiony taki materiał, który uzasadniałby przyjęcie, iż zgodną wolą stron było zawarcie umowy rezultatu. Fakt, iż przyczyną zawarcia przez pozwaną umowy było uzyskanie korzystnego dla niej rozstrzygnięcia w postępowaniu przed SKO w K. prowadzonym pod sygn.(...), nie przesądza o tym, iż obowiązkiem powoda było osiągnięcie określonego rezultatu. U podstaw każdej umowy mającej charakter umowy zlecenia po stronie zleceniodawcy leży dążenie do osiągnięcia możliwie najkorzystniejszego dla niego skutku, a w celu realizacji tego dążenia dokonanie określonych czynności powierza on innemu podmiotowi. Treść zawartej umowy nie uprawnia do wnioskowania, że zgodnym zamiarem stron było ukształtowanie praw i obowiązków stron w sposób odbiegający od istoty zleceniami. Zgodnie z § 1 pkt 1 umowy jej przedmiotem była obsługa prawna w zakresie prowadzenia sprawy przed Samorządowym Kolegium Odwoławczym w K. o sygn. (...) odnośnie ustalenia aktualizacji opłaty rocznej co do nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) o łącznej powierzchni 2,28 ha. Zleceniobiorca, według § 1 pkt 5 umowy, zobowiązał się do świadczenia pomocy prawnej i doradztwa prawnego na rzecz zleceniodawcy w zakresie określonym w § 1 pkt 1 umowy, a nadto – na podstawie § 1 pkt 6 umowy – do reprezentowania zleceniodawcy we wskazanym postępowaniu administracyjnym. Powód przyjął zatem na siebie obowiązek podejmowania określonych działań faktycznych i prawnych, co jest typowe dla stosunku o charakterze zlecenia. Natomiast to, iż zgodnym zamiarem stron było, aby powód dążył do uzyskania korzystnego dla pozwanej orzeczenia w postępowaniu wskazanym w § 1 pkt 1 umowy, nie narusza natury stosunku, lecz pozostaje w nim w zgodzie. Zastrzeżenia budzi jedynie sposób określenia wynagrodzenia, którego wysokość uzależniona została od rodzaju osiągniętego rezultatu, nie zaś od rodzaju wykonanej pracy. Postanowienia w zakresie wynagrodzenia, w świetle wcześniejszych, przywołanych wyżej postanowień umowy, nie uzasadniają jednak przyjęcia, że zgodną wolą stron było zawarcie umowy rezultatu.

Ponadto wymaga podkreślenia, że jakkolwiek zgodnie z art. 65 § 2 k.c. przy wykładni umowy jej treść nie ma decydującego znaczenia, to wyprowadzenie wniosków diametralnie różnych od brzmienia postanowień umowy musi znajdować oparcie w konkretnych okoliczności sprawy wskazujących na to, że wnioski te odpowiadają zgodnej woli stron. Jak zostało wyżej wskazane zeznania świadka B. B. (1) o tym, iż celem umowy było obniżenie ceny wykupu wieczystego użytkowania za jego przekształcenie we własność, w żadnym razie nie świadczą o tym, że według umowy roszczenie powoda o wypłatę wynagrodzenia powstawało w wyniku osiągnięcia korzystnego orzeczenia w postępowaniu przed SKO w K. o sygn.(...), niezależnie od tego, w jaki sposób rezultat ten został osiągnięty. Wskazany świadek podał bowiem także, że w ramach umowy powodowi powierzono reprezentowanie pozwanej w toczącym się postępowaniu administracyjnym o ustalenie opłaty za wieczyste użytkowanie. Reprezentowanie to miało polegać na podejmowaniu czynności faktycznych i prawnych zmierzających do uzyskania korzystnego dla pozwanej orzeczenia w tej sprawie. B. B. (1) będąc ówczesnym prezesem pozwanej liczył na to, że powód podejmie takie czynności, które umożliwią obniżenie opłaty za wieczyste użytkowanie, a jednocześnie zaznaczył, iż był przekonany, że osiągnięcie tego celu wymaga jeszcze wiele czynności, w tym wszczęcia postępowania przed sądem. Przywołane zeznania przeczą zatem temu, iż zgodną intencją stron było zawarcie umowy rezultatu. Pozwana powierzyła powodowi czynności w zakresie świadczenia pomocy prawnej i doradztwa prawnego na jej rzecz oraz reprezentowania ją na podstawie odrębnego pełnomocnictwa w toczącym się postępowaniu administracyjnym o ustalenie opłaty za wieczyste użytkowanie, czemu dała wyraz w treści umowy, w § 1 pkt 1, 5 i 6 umowy. Powinnością powoda było więc zmierzać do uzyskania pożądanego przez pozwaną rezultatu, poprzez wykonywanie obowiązków wyznaczonych w § 1 pkt 1, 5 i 6 umowy, a zatem przede wszystkim działać w interesie i na rzecz pozwanej oraz reprezentować ją we wskazanej sprawie administracyjnej na podstawie odrębnego pełnomocnictwa.

Reasumując stwierdzić należy, że wykładnia umowy, na podstawie której Sąd Okręgowy ocenił zgłoszone żądanie, jest prawidłowa.

Na akceptację zasługuje również ocena, iż powód nie wykonał obowiązków nałożonych na niego umową z dnia 31 maja 2012r. W tym zakresie powód akcentuje, iż brak posiadania odrębnego pełnomocnictwa od pozwanej nie może przesądzać o braku realizacji umowy. Uwaga ta jest o tyle słuszna, że na podstawie § 1 pkt 5 umowy powód zobowiązany był do świadczenia pomocy prawnej i doradztwa prawnego, a na podstawie § 1 pkt 6 umowy do świadczenia pomocy prawnej w zakresie reprezentacji w sprawie przed Samorządowym Kolegium Odwoławczym w K. o sygn. (...). Powyższe oznacza, że powód w ramach umowy mógł i powinien był podejmować zarówno czynności, które wymagają posiadania pełnomocnictwa, jak i takie, do których nie było ono potrzebne. Wbrew zarzutom powoda okoliczność powyższą Sąd Okręgowy miał na uwadze, czemu dał wyraz w uzasadnieniu wyroku wskazując, z jakich przyczyn – oprócz faktu braku uprawnień do reprezentacji pozwanej we wskazanym postępowaniu administracyjnym - działań powoda podejmowanych w toku tego postępowania nie można uznać za wykonanie obowiązków umownych. Zaprezentowana przez ten Sąd ocena jest zgodna z treścią zebranych dowodów, uwzględnia zakres i cel umowy oraz nie uchybia zasadom logiki i doświadczenia życiowego, co czyni zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. niezasadnym.

Zgodzić się przede wszystkim należy ze stanowiskiem Sądu I instancji, że dla oceny, czy powód wykonał umowę znaczenie mają tylko te zdarzenia, które nastąpiły w okresie jej obowiązywania, a zatem od dnia jej zawarcia 31 maja 2012r. do dnia wydania decyzji w postępowaniu przed SKO w K., która zakończyła to postępowanie tj. do dnia 12 czerwca 2012r. Okoliczność, iż umowa stron została zawarta w związku z nabyciem przez pozwaną nieruchomości od (...) sp. z o.o. w W. oraz że pozwana miała świadomość, iż postępowanie przed SKO dotyczące ustalenia opłaty za wieczyste użytkowanie nieruchomości jest w toku, a powód prezentował w nim zbywcę, nie uzasadnia wnioskowania, że pozwana przyjęła na siebie obowiązek wypłaty wynagrodzenia za czynności powoda podejmowane przed zawarciem umowy na rzecz innego podmiotu. Nie jest przy tym istotne, czy czynności te wpłynęły na osiągnięcie pożądanego przez nią skutku, albowiem - jak wyżej wskazano – umowa stron nie była umową rezultatu, lecz to, czy stanowiły realizację obowiązków określonych umową. Należy zatem podkreślić, iż zgodnie z § 1 pkt 5 umowy zleceniobiorca zobowiązał się do świadczenia pomocy prawnej i doradztwa prawnego na rzecz zleceniodawcy od chwili zawarcia umowy. Strony zatem wprost określiły początek okresu, od którego powód miał realizować umowę. Powód nie naprowadził żadnych dowodów na okoliczność tego, że zgodny zamiar stron odbiegał od brzmienia postanowień

umowy, których treść była jednoznaczna. W swojej argumentacji zresztą wprost nie podnosi, że strony uzgodniły, iż umowa obejmować będzie również czynności podjęte we wskazanym postępowaniu administracyjnym przed jej zawarciem ani nie przedstawia okoliczności uzasadniających taki wniosek. Nie sposób zatem przyjąć interpretację umowy, która pozostaje w oczywistej sprzeczności z jej treścią, a nie wynika z żadnych innych dowodów oraz twierdzeń strony przeciwnej. Zasadnie więc uznał Sąd Okręgowy, że czynności podjęte zanim strony zawarły umowę o obsługę prawną nie mogły zostać potraktowane jako realizacja obowiązków umownych.

W odniesieniu do pozostałych czynności podjętych po 31 maja 2012r. stwierdzić należy, iż dla uznania, że stanowią realizację umowy stron niezbędne jest zakwalifikowanie ich jako czynności pomocy prawnej i doradztwa prawnego na rzecz pozwanej lub jej reprezentacji w sprawie administracyjnej o ustalenie opłaty za wieczyste użytkowanie. Czynność polegająca na złożeniu w dniu 4 czerwca 2012r. do SKO w K. operatu szacunkowego wraz z pismem przewodnim, nie była ani świadczeniem pomocy prawnej na rzecz pozwanej ani formą doradztwa prawnego udzielonego pozwanej, a tym bardziej, nie została podjęta w ramach reprezentacji pozwanej w tym postępowaniu. Operat szacunkowy został sporządzony w dniu 30 maja 2012r. na podstawie zlecenia pochodzącego od (...) sp. z o.o. w W. oraz złożony przez powoda jako pełnomocnika tej spółki w wykonaniu nałożonego na nią zobowiązania z dnia 16 maja 2012r. Stwierdzić zatem należy, że - po pierwsze - opisana czynność z dnia 4 czerwca 2012r. była konsekwencją czynności podjętych przed zawarciem umowy stron, a - po drugie - z jej treści wynika, że została podjęta w imieniu i na rzecz (...) sp. z o.o. w W., a nie pozwanej. Fakt, iż ostatecznie była to czynność korzystna dla pozwanej ma charakter drugorzędny z uwagi na to, że strony nie łączyła umowa rezultatu. Decydujące znaczenie ma to, że czynność z dnia 4 czerwca 2012r. została dokonana w ramach innego stosunku prawnego łączącego powoda nie z pozwaną, lecz ze zbywcą nieruchomości, a dodatkowo polegała na przedstawieniu dokumentów, które zostały sporządzone przed zawarciem umowy stron. Te elementy wykluczają przyjęcie, iż powód przy jej dokonaniu działał w ramach umowy stron.

Nie zostały nadto przedstawione dowody pozwalające ustalić, że powód podejmował inne czynności polegające na pomocy prawnej i doradztwie prawnym na rzecz pozwanej. B. B. (1) okoliczności tej zaprzeczył, a powód nie naprowadził dowodów na okoliczność przeciwną. Z zeznań świadka I. W., żony powoda, nie wynika, aby podejmował on jakiegokolwiek czynności faktyczne polegające na świadczeniu pomocy prawnej, a nadto świadek zeznała, że to ona poinformowała ówczesnego prezesa pozwanej o decyzji SKO w K., a on oświadczył, że ją akceptuje.

Reasumując stwierdzić należy, że powód nie zrealizował obowiązków z § 1 pkt 6 umowy, co pozostaje poza sporem, albowiem nie zwrócił się o wydanie mu dokumentu pełnomocnictwa w związku z czym żadnej czynności nie podjął jako reprezentant pozwanej. Powód nie podjął również obowiązków przewidzianych w § 1 pkt 5 umowy, ponieważ nie wykonał żadnej czynności polegającej na doradztwie i pomocy prawnej. Tym samym przedmiot umowy, jakim było prowadzenie obsługi prawnej pozwanej w zakresie sprawy o ustalenie opłaty za wieczyste użytkowanie nieruchomości nie został wykonany.

Nie zachodziły również podstawy do częściowego uwzględnienia powództwa, albowiem stanowisko powoda co do tego, że strona pozwana uznała roszczenie co do zasady nie jest trafne. Bezsprzecznie nie doszło do uznania powództwa. Pozwana w sprzecznie od nakazu zapłaty wniosła o oddalenie powództwa w całości. Przyznała jedynie, że strony łączyła umowa stanowiąca podstawę żądania, jednakże zanegowała powstanie obowiązku wypłaty wynagrodzenia zarówno co do zasady jak i wysokości. Analogiczne stanowisko prezentowała również w pismach poprzedzających wytoczenie powództwa, na które powód powołuje się w apelacji. Wprawdzie w piśmie z dnia 1 lutego 2013r. pozwana zaproponowała zawarcie ugody i wypłatę wynagrodzenia w kwocie 50.000 zł, jednakże oświadczenia tego nie można uznać za wiążące w niniejszym procesie.

Uznanie roszczeń nie zostało uregulowane w kodeksie cywilnym. Zarówno w doktrynie jak i judykaturze zgodnie wyróżnia się uznanie właściwe oraz uznanie niewłaściwe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2004 r., V CK 346/03, Lex nr 183783). Pierwsza forma uznania stanowi nieuregulowaną odrębną umowę ustalającą, co do zasady i zakresu, istnienie albo nieistnienie jakiegoś stosunku prawnego, uznanie niewłaściwe zaś jest określane jako przyznanie przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu. Uznanie roszczenia definiuje Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 marca 2003 r. (I CKN 11/01, Lex nr 83834), jako każdy przypadek wyraźnego

oświadczenia woli lub też innego jednoznacznego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego wynika, że dłużnik uważa roszczenie za istniejące, co do zasady, a w niektórych przypadkach także co do wysokości. Jednocześnie w wyroku z dnia 23 marca 2004 r. (V CK 346/03, Lex nr 183783) Sąd Najwyższy podkreślił, że uznanie niewłaściwe nie jest oświadczeniem woli.

Analizując treść pisma z dnia 1 lutego 2013r. nie sposób uznać, że pozwana działając przez swojego pełnomocnika uznała roszczenie co do zasady. W piśmie tym podniesiono bowiem, że powód nie wypełnił obowiązków umownych, albowiem nie reprezentował pozwanej, nie prowadził w jej imieniu żadnej sprawy administracyjnej, a wszystkie czynności, jakie wykonał przed SKO w K. w sprawie o ustalenie opłaty za wieczyste użytkowanie nieruchomości realizowane były w ramach obsługi prawnej (...) sp. z o.o. w W.. Przyznanie, iż powód wykonał czynność faktyczną polegającą na dostarczeniu w dniu 4 czerwca 2012r. operatu szacunkowego, w sytuacji, gdy czynność tę podjął jako pełnomocnik (...) sp. z o.o. w W., a operat został sporządzony przed zawarciem umowy o obsługę prawną pozwanej, nie może zostać potraktowane jako uznanie roszczenia co do zasady. Uwzględnić należy również to, że przedstawiona w piśmie propozycja zawarcia ugody nie została przyjęta przez drugą stronę, a w konsekwencji przestała wiązać pozwaną. W tej sytuacji pozwana była uprawniona do tego, aby w dalszych relacjach stron, w tym w niniejszym postępowaniu, kwestionować roszczenie nie tylko co do wysokości, lecz także co do zasady.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił w całości.

W oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. obciążono powoda obowiązkiem zwrotu poniesionych przez pozwaną kosztów postępowania apelacyjnego w postaci wynagrodzenia pełnomocnika w stawce minimalnej ustalonej zgodnie z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) (t.j. Dz. U. z 2013r. poz. 490).

Wiesława Kaźmierska Iwona Wiszniewska Eugeniusz Skotarczak